



Z REGIONU

II posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2014-2018

16.09.2014

Zebranych powitał przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, przedstawił porządek obrad, który po przyjęciu niezbędnych poprawek przyjęto jednogłośnie. Potem sekretarz ZR Zbigniew Dziubasik odczytał uchwały ZR z posiedzenia, które odbyło się 11.07. 2014 r. oraz decyzje z posiedzenia Prezydium ZR z 2.09.2014 r.

Kolejnym punktem obrad było wybór składów zespołów problemowych ZR na kadencję 2014-2018. W ramach Zarządu funkcjonować będą:

Zespół ds. budżetu i finansów: Zbigniew Dziubasik - przewodniczący, członkowie: Dariusz Sobczak, Andrzej Witkowski, Maria Górka, Łukasz Celejewski, Bogdan Stępiński, Marek Kicior, Jerzy Krzysztof Kaczkowski, Dorota Walczak.

Zespół ds. organizacyjnych: Andrzej Wójcicki - przewodniczący, członkowie: Krzysztof Kośla, Wiesław Wabik, Marek Kicior, Wiesław Rychter, Adam Słomka, Jerzy Krzysztof Kaczkowski, Maria Czerwonka, Maria Górka, Bogdan Stępiński, Zdzisław Kwas, Stanisław Socha.

Zespół ds. Rozwoju Związku: Wiesław Wabik - przewodniczący, członkowie: Stanisław Flis, Marek Kicior, Adam Słomka, Krzysztof Kośla, Andrzej Wójcicki.

Zespół ds. Szkoleń i Promocji Związku: Adam Słomka - przewodniczący, członkowie: Jerzy Krzysztof Kaczkowski, Krzysztof Kośla, Wiesław Wabik, Piotr Klonowski, Rafał Szukiewicz, Mirosław Górka, Dorota Walczak.

Zespół ds. Ochrony Środowiska Pracy i Prawa Pracy : Zdzisław Maszkiewicz - przewodniczący, członkowie: Stanisław Flis, Elżbieta Skoczek, Marek Małyś, Marek Kicior, Adam Słomka, Jerzy Krzysztof Kaczkowski, Maria Górka, Zdzisław Kwas, Stanisław Socha.

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych: Marek Kicior - przewodniczący, członkowie: Krzysztof Kośla, Piotr Klonowski, Andrzej Wójcicki, Tomasz Głuch, Adam Słomka, Rafał Szukiewicz, Andrzej Różański.

Następnie Zbigniew Dziubasik poinformował zebranych o połączeniu się organizacji zakładowych w Muzeum Wsi Radomskiej oraz Muzeum im. Jacka Malczewskiego w związku z czym przegłosowano wykreślenie obu w/w organizacji z rejestru ZR – jednogłośnie. Wykreślono także organizację zakładową w Mazowieckim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Radomiu – jednogłośnie.

Kolejnym punktem zebrania była informacja wiceprzewodniczącego Krzysztofa Kośli o stanie przygotowań do wyjazdu związkowców z naszego Regionu na Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy oraz do uroczystości 30. rocznic męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. W tym roku oprócz uczestnictwa w obchodach na tamie we Włocławku (18.10) i w kościele p.w. św. Stanisław Kostki w Warszawie (19.10) nasz Region organizuje 19.10. własne uroczystości wprowadzenia relikwii bł. ks. Jerzego do Kościoła p.w. Chrystusa Nauczyciela w Radomiu. Relikwie te zostały przekazane do Radomia na wniosek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Następnie ZR podjął uchwałę ws. ustalenia wykazu uroczystości, w których uczestniczyć ma poczet sztandarowy ZR – są to m.in.: rocznica Konstytucji 3 Maja, rocznica Porozumień Sierpniowych, Bitwy Warszawskiej, Święto Niepodległości, rocznica Radomskie-

(cd. ze str. 2)

Zaproszenie

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza członków i sympatyków Związku oraz związkowe pocztę sztandarową do jak najliczniejszego udziału w uroczystościach 30. rocznicy śmierci patrona NSZZ „Solidarność” bł. Ks. Jerzego Popiełuszki połączonych z wprowadzeniem relikwii ks. Jerzego do Kościoła p.w. Chrystusa Nauczyciela w Radomiu (ul. Chałubińskiego/Planty). Relikwie te zostały przekazane do Radomia na wniosek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, a ich kustoszem będzie proboszcz parafii ChN, Honorowy Członek NSZZ „Solidarność” i Duszpasterz Ludzi Pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski. ZR ufundował też ozdobny relikwiarz.

Uroczystości rozpoczną się 19 października 2014 r. o godz. 11.30.

Program obchodów:

11.30 – modlitwa różańcowa

11.50 – wprowadzenie relikwii ks. Jerzego w asyście pocztów sztandarowych

12.00 – uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny

13.00 – montaż słowno-muzyczny poświęcony ks. Jerzemu – „Droga do męczeństwa”.





Z REGIONU

(cd. ze str. 1)

go Czerwca '76, rocznice śmierci ks. Roman Kotlarza i ks. Jerzego Popiełuszki, Pielgrzymka Ludzi Pracy, uroczystości organizowane przez ZR i TKK, pogrzeby członków Związku. Poczet sztandarowy zgodnie z uchwałą może też uczestniczyć w uroczystościach organizowanych przez organizacje związkowe naszego Regionu i AK po uprzednim uzgodnieniu tego z ZR.

Kolejnym punktem obrad była informacja o szkoleniach organizowanych przez ZR oraz sytuacja w zakładach pracy naszego Regionu. ZR poparł stanowisko KZw PSSE w Radomiu sprzeciwiające się narzucanym przez koalicję rządową PO-PSL rząd zmianom w ustawie o Państwowej Inspekcji Weterynarii i Żywności (tekst stanowiska publikujemy obok w „Biuletynie”).

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska popiera Andrzeja Kosztowniaka

22 września w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyła się pierwsza przedwyborcza konferencja prasowa p. Andrzeja Kosztowniaka kandydata na prezydenta Radomia w nadchodzących wyborach samorządowych. Kandydata prezentowali dziennikarzom przewodniczący Zarządu Regionu Zdzisław Maszkiewicz i rzecznik prasowy ZR Rafał Szukiewicz.

Poparcie Zarządu Regionu jest wykonaniem stanowiska najwyższego regionalnego gremium związkowego jakim jest Walne Zebranie Delegatów Regionu.

Stanowisko

21. Walnego Zebrania Delegatów Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” z 30 czerwca 2014 r. ws. poparcia kandydatury p. Andrzeja Kosztowniaka na Prezydenta Miasta Radomia w wyborach samorządowych w 2014 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” popiera pana Andrzeja Kosztowniaka w staraniach o reelekcję na Prezydenta Miasta Radomia w tegorocznych wyborach samorządowych.

Ponadto Walne Zebranie Delegatów Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” apeluje do członków NSZZ „Solidarność” w Regionie Ziemia Radomska o liczny udział w wyborach i poparcie kandydatów prawicowych komitetów wyborczych ubiegających się o mandaty radnych w gminach, powiatach i sejmiku mazowieckim.



Stanowisko

Komisja Międzyzakładowa Pracowników Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska przy PSSE w Radomiu prosi Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” „Ziemia Radomska” o poparcie i zajęcie stanowiska w sprawie poselskiego projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Weterynarii i Żywności.

Mając na uwadze bezpieczeństwo zdrowia publicznego prosimy o zwrócenie się do parlamentarzystów o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Weterynarii i Żywności w brzmieniu określonym w druku 2624 jako społecznie szkodliwy.

Proponowany projekt wykazuje przeciwstawne cele. Zakłada połączenie organów kontroli z jednoczesnym rozfragmentowaniem organu kontroli, którym jest skonsolidowana Państwowa Inspekcja Sanitarna. Istotą funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej są zadania w zakresie bezpieczeństwa żywności realizowane w ramach bezpieczeństwa państwa. Propozycja wyjęcia bezpieczeństwa żywności w Polsce z działu „zdrowie” do innego działu np. „rolnictwo” jest również sprzeczna z rozwiązaniami przyjętymi w strukturach UE gdzie obszarem bezpieczeństwa żywności zajmuje się DG SANCO.

Projekt w zakresie dotyczącym Państwowej Inspekcji Sanitarnej, wbrew opiniom wyrażonym przez ekspertów, o wręcz modelowej strukturze Państwowej Inspekcji Sanitarnej, której efektywność działania wynika z konsolidacji zadań z zakresu zdrowia publicznego, zakłada zniszczenie struktury Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w tym degradację jej akredytowanych laboratoriów, które w ocenach międzylaboratoryjnych zarówno krajowych jak i na poziomie UE zajmują czołowe miejsca.

W projekcie zakłada się, że nowa inspekcja z „automatu” połączy pracowników o statusie służby cywilnej trzech inspekcji podległych Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast w ogóle nie określa się czy i w jaki sposób pracownicy zatrudnieni w stacjach sanitarno-epidemiologicznych, nie będących urzędami, a podmiotami leczniczymi, mogliby się stać pracownikami służby cywilnej zatrudnionymi w nowej inspekcji.

Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Pracowników Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska przy PSSE w Radomiu Dorota Walczak



kol. Jerzemu Mindzie

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Zdzisław Maszkiewicz

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska TKEiR przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

20- 21 września w Częstochowie odbyła się XXXII Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę. W modlitwie uczestniczyło ponad 10 tys. pielgrzymów.

Region Ziemia Radomska reprezentowała w tym roku ponad 250-osobowa delegacja (5 autobusów) z przewodniczącym Zdzisławem Maszkiewiczem i członkami ZR na czele, pocztami ZR, pocztami KZ w: MPK Radom, Fabryce Łączników, ZNTK Radom, MK nr 1 POiW w Radomiu, TKK Pionki, Bumar Amunicja Pionki (d. ZPS), ZGM „Zębiec”, Fabryki Broni w Radomiu.

Pielgrzymka Ludzi Pracy odbyła się w tym roku bez udziału matki bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Marianny Popiełuszko, która rokrocznie towarzyszyła peregrynacjom na Jasną Górę. Zmarła 19 listopada 2013 r. – Bez – ale i nie. Tak, jak żegnałem Mamę na pogrzebie, powiedziałem: „Mamo, zawsze będziesz z nami, z „Solidarnością”, tak dzisiaj też będzie Ona w otoczeniu pięknych białych róż – mówił do zebranych przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda – I bł. ks. Jerzy też będzie z nami na ołtarzu, jego relikwie serca też będą dziś z nami po raz pierwszy, to jest dla nas coś wspólnego, nobilitacja, ale także wielki testament bł. ks. Jerzego do zrealizowania. [...] Przyjeżdżamy jak co roku modlić się u stóp Jasnogórskiej Pani o dobrą pracę, o godną pracę, w ogóle o pracę, bo jak widać w naszym kraju z tym są problemy, i o mądrość dla rządzących, żeby widzieli pracownika, żeby nie traktowali pracownika jak przedmiotu, tylko jak podmiot – kontynuował Piotr Duda – Przed wszystkim będziemy się radować z tego, że mamy od 25 sierpnia patrona – błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszkę, a wczoraj rozpoczął się proces kanonizacyjny, tak że dla nas jest to podwójna wartość mieć takiego patrona, który tak bronił robotników. Jest to też dla nas wielkie wyzwanie, żeby sprostać temu, co ks. Jerzy mówił 32 lata temu, dbając o polskiego pracownika.

Punktem kulminacyjnym tegorocznej, dwudniowej Pielgrzymki Ludzi Pracy, była uroczysta msza św., rozpoczęta w niedzielę, 21 września, o godz. 11.00 na Szczycie jasnogórskim. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił abp Edward Ozorowski, metropolita białostocki. Mszę św. koncelebrowali: bp Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, ks. prałat Jan Ilczyk, sekretarz Krajowego Duszpasterstwa Ludzi Pracy i duszpasterze Ludzi Pracy z całej Polski.

Przed Mszą św. do zebranych przemówił Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. – Bł. ks. Jerzy Popiełuszko 31. lat temu mówił do nas: „Wysiłek, praca, wymagają wewnętrznej siły, zdrowych zasad moralnych, a nawet bodźców i motywów religijnych, aby dobrze służyły człowiekowi. Ekonomia gospodarcza wymaga pomocy sił moralnych. Pracodawca musi kierować się sprawiedliwością. Człowiek nie może być pozbawiony pracy czy wyższego stanowiska dlatego tylko, że myśli inaczej, że jest dla kogoś wyrzutem sumienia, że ma inny od narzuconego pion polityczno-moralny, dlatego że aktywnie działał w „Solidarności”. To wszystko nie pomaga wychodzić z kryzysu gospodarczego, ale śmiem twierdzić, że go jeszcze pogłębia”. Moi drodzy, jakże aktualne są jego słowa i dzisiaj, sytuacja NSZZ „Solidarność”, ale także całego ruchu związkowego w naszym kraju jest coraz trudniejsza – przekonywał zebranych Piotr Duda. – Za to, że głośno i skutecznie upominamy się o prawa pracownicze, o godność człowieka pracy, jesteście brutalnie atakowani. Sprawujący rządy w naszym kraju wspierają działania ludzi, którzy wypowiedzieli wojnę związkom zawodowym, ale my związkowcy „Solidarności” mówimy za przykładem ks. Jerzego: „zło dobrem zwyciężaj”. Nasz upór i konsekwencja powoli przynosi efekty, o które zabiegamy od wielu lat. Ale oprócz spraw pracowniczych musimy dziś bronić prawdy i prawa do naszej historii, naszego dorobku i sztandaru. Dziś próbuje się pisać historię na nowo mówiąc, że „Solidarność” nie była związkiem zawodowym, tylko bliżej nieokreślonym ruchem społecznym, że była ta prawdziwa „Solidarność”, która wywalczyła Polsce wolność i skończyła się w 1989 roku, a to, co jest dzisiaj, to tylko krzykacz i karty. Na koniec wmawia się nam, że marzenia straj-

kujących robotników, spisanych w 21. postulatach były tylko straszakiem na komunistów i już dawno stały się nieaktualne. Nie zgadzamy się z tym! [...] „Bez względu na to jaki wykonujesz zawód, jesteś człowiekiem, a człowiekiem” – to także słowa bł. ks. Jerzego, słowa które tak bardzo nabrały swojego znaczenia w dzisiejszych czasach, tak trudnych dla polskiego pracownika: wydłużenie wieku emerytalnego, elastyczny kodeks pracy, umowy śmieciowe, bezkarność i powszechne łamanie prawa przez pracodawców, szykanowanie i wyrzucanie z pracy za działalność związkową – to tylko niektóre bardzo powszechne u nas zjawiska. „Solidarność” nie może i nie zostaje obojętna na tą patologię, ale „Solidarność” to nie tylko nazwa naszego związku zawodowego, to przede wszystkim solidarność między nami ludźmi, którzy walczą o lepsze jutro dla siebie i swoich rodzin – wołał ze Szczytu Piotr Duda.



Z żalem zawiadamamy, że nasze związkowe szeregi opuścił kol. Jan Kupiec

były długoletni pracownik

Komisji Interwencji Zarządu Regionu

najserdeczniejsze wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Zdzisław Maszkiewicz

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Komisja Międzyzakładowa przy Zarządzie Regionu NSZZ

„Solidarność” Ziemia Radomska

30. rocznica śmierci ks. Jerzego - nowe fakty, nowe tajemnice

Ostatnie chwile życia ks. Jerzego Popiełuszki wydają się być znane i oczywiste. Okazuje się jednak, że do głosu dochodzą zupełnie inne narracje ma ten temat. Historia jeszcze raz ukazuje nam zupełnie inną twarz...

Wersja oficjalna – proces toruński

19 października 1984 roku. W okolicach Górska pod Toruniem pojawia się zielony volkswagen golf, którym ksiądz Jerzy Popiełuszko wraca z Bydgoszczy. Dogania go jasny fiat 125 p, w którym jedzie trzech funkcjonariuszy Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dochodzi do porwania. Ksiądz zostaje uderzony po raz pierwszy. Bezwładnego kapłana sprawcy wrzucają do bagażnika. Kierowca księdza, Waldemar Chrostowski, skuty kajdankami wyskakuje z pędzącego fiata. On zawiadamia milicję i władze kościelne.

Proces toruński ustalił, że porywacze zatrzymywali się siedem razy, nim wrzucili księdza do Wisły na tamie we Włocławku. Jednak nikt z całą pewnością nie potrafi wskazać... gdzie te miejsca się znajdują (!!!).

Postój pierwszy – koło hotelu „Kosmos”. Tam kierowca Leszek Pękala miał popełnić „błąd” i zamiast maski psującego się fiata, otworzyć bagażnik (!!!). Ksiądz miał wówczas uciekać wzywając pomocy. Trzech sprawców nie potrafiło jednak jasno określić, gdzie to dokładnie było. Być może zjechali prawie nad samą Wisłę, gdyż widzieli wyraźnie most.

Kolejne postoje opisywane były przez nich jeszcze mniej precyzyjnie. Na stacji benzynowej przy ulicy Łódzkiej Grzegorz Piotrowski kupił dwie butelki oleju silnikowego. O tym mówi cała trójka. Potem mowa o trzech postojach w lesie. A następnie Waldemar Chmielewski opisuje w miarę precyzyjnie wiadukt na Łódzkiej. Pamiętał, że przypomina łuk. Problem w tym, że między stacją i wiaduktem lasu nie było.

Kłamstwa czy nieścisłości?

Jak to możliwe, że sprawcy nie potrafili odtworzyć szczegółów przejazdu z Górska do Włocławka? Może kłamali celowo, na rozkaz?

Na początku lat 90-tych prokurator Andrzej Witkowski, który zajmował się ponownie śledztwem, zauważył, że w ciągu dwóch godzin, psującym się autem, które momentami mogło jechać z prędkością zaledwie 70 kilometrów na godzinę, mordercy nie byłiby w stanie tyle razy stawać w wyszukanych, ustronnych miejscach, otwierać bagażnik, bić, wiązać i kneblować swoją ofiarę.

Prokurator Andrzej Witkowski przeprowadził nawet eksperyment, który udowodnił, że było to niemożliwe. A przecież około godziny 22.00 Chrostowski wyskoczył z SB-ckiego fiata, a chwilę po godzinie 24.00 milicyjny patrol oglądał przepustkę „W” (specjalną) okazaną przez sprawców wjeżdżających na tamę.

Różaniec prawdy?

Historyk IPN z Bydgoszczy, dokonał sensacyjnego odkrycia. Wśród akt dawnej SB znalazł kopertę z ma-

teiałami dotyczącymi różańca znalezionej 25 października 1984 w trakcie poszukiwań porwanego księdza. Koperta ze zdjęciami i różańcem była dołączona do sprawy Popiełuszki, jednak podczas procesu nie wspomniano na ten temat. Dlaczego? Otóż różaniec znaleziono na drodze biegnącej pod mostem drogowym w stronę Zamku Dybowskiego. Miejsce jest rzeczywiście ustronne, ale... najkrótsza droga biegnie zaraz za końcem mostu w lewo na ścieżkę na tyłach campingu i po chwili ponownie w lewo.

Zdaniem w/w historyka nawet samochodem krótszym niż fiat 125 trzeba „brać” go na kilka razy. Trudno to sobie wyobrazić w ciemnościach. Objechanie campingu wymaga zaś perfekcyjnej znajomości drogi, a sprawcy przecież nie byli z Torunia.

Zdaniem w/w historyka różaniec na 99 procent należał do księdza Jerzego. Nie był pomalowany dwoma kolorami – jak to opisali SB-cy – tylko jego paciorki były pościerane z jednej strony. Takim czarnym różańcem, według znajomych księdza, miał się on posługiwać. Dlaczego z przedmiotu tego nie ściągnięto odcisków palców, dlaczego jego istnienie utajniono? Dlaczego wreszcie nikt sprawców w trakcie procesu o miejsce, gdzie leżał różaniec, i sam różaniec nie pytał?

Kiedy wrzucono ciało?

Prokurator Andrzej Witkowski przesłuchiwał świadków, którzy w 1984 widzieli scenę wrzucania ciała z tamy. Wszystko się zgadza, tylko, że miało to być nie 19... a 25 października 1984 roku (!!!). Tego dnia wszyscy znani nam bezpośredni sprawcy byli już w areszcie. Więc nie oni mieli dokończyć dzieła? Tłumaczyłoby to późniejsze kłopoty z ustaleniem, gdzie ciało księdza się znajduje – patrz: słynna konferencja prasowa Kiszczaka. Oficjalni sprawcy musieli pokazać miejsce, którego naprawdę nie znali? To kto ostatecznie wrzucał ciało?

Osoby z IPN, zajmujące się działaniami SB w Toruniu, kojarzą Piotrowskiego z głośnymi porwaniami toruńskimi z początku 1984 roku. SB-cy porywali, zastraszali działaczy opozycji i ich rodziny. Piotrowski zaprzecza, by brał udział w takich akcjach. Późniejszy proces sprawców porwań nie ujawnił nazwiska Piotrowskiego, ale oskarżeni esbecy do końca milczeli. Czy zatem w okolicach mostu drogowego niedaleko Zamku Dybowskiego porywacze przekazali księdza Jerzego toruńskiej ekipie zaprawionej w porwaniach, przesłuchiowaniach i straszeniu? Czy ks. Jerzego przesłuchiwać i łamać miał ktoś inny, ale „przesadził” i doprowadził do jego śmierci?

To wyjaśnialoby dlaczego w trakcie procesu Piotrowski i spółka zeznawali, że ksiądz Jerzy był bity pałą po głowie i twarzy, gdy sekcja zwłok wykazała, że najpoważniejsze obrażenia dotyczyły narządów wewnętrznych w obrębie jamy brzusznej księdza.

Tajemnicze śmierci

Kolejna tajemnicą związaną z zabójstwem ks. Jerzego są tajemnicze zgony osób związanych ze sprawą. Nawet po upadku PRL próbowano zastraszac Józefa Popiełuszko, brata

(cd. na str. 5)



30. rocznica śmierci ks. Jerzego - nowe fakty, nowe tajemnice

(cd. ze str. 4)

księdza Jerzego, który pomagał śledczym IPN-u. W 1996 r. w białostockim szpitalu zmarła jego żona - Jadwiga Popiełuszko. W akcie zgonu, jako przyczynę śmierci wpisano: „Zatrucie alkoholem metylowym”. Jest to o tyle dziwne, że pani Popiełuszko znana była jako osoba niepijąca. Co więcej w jej krwi znaleziono dawkę alkoholu znacznie przekraczającą stężenie śmiertelne.

Jeden z białostockich lekarzy, w wywiadzie, którego udzielił anonimowo dziennikarzom Polskiego Radia, twierdził, iż na rękach Jadwigi Popiełuszko zauważył małe ślady po igłach w okolicach żył. Wskazywałyby one, że ktoś wstrzyknął jej do żył truciznę w formie stężonego alkoholu. Mimo prośb rodziny, nie udało się wykonać sekcji zwłok, która wskazałaby prawdziwą przyczynę zgonu.

Śmierć kłusownika

Kolejną ofiarą był rybak z wrocławskiej spółdzielni „Certa”. Po godzinach pracy, wieczorami, razem z kolegami kłusował na Wiśle. 25 października wraz ze szwagrem i kolegą, ok. godz. 22.00, widzieli jak tajemniczy mężczyźni wrzucają do zalewu ciało księdza Popiełuszki. Byli tak blisko, że zwłoki kapłana omal nie wpadły do ich łódki. To, co widzieli, powtórzyli dopiero po latach prokuratorom IPN. Dziwnym przypadkiem w parę tygodni po złożeniu zeznań ów rybak trafił do szpitala, gdzie po kilku dniach umarł. W akcie zgonu, jako przyczynę wpisano... „zatrucie alkoholem metylowym” (!!!). Tylko, że akta szpitalne jasno wskazują, że rybak zatrut się alkoholem... podczas hospitalizacji. Mimo prośb rodziny, także i tu nie udało się wykonać sekcji zwłok, która wskazałaby prawdziwą przyczynę zgonu.

Znikający płetwonurek

Nawet wersja śledztwa toruńskiego we fragmencie dotyczącym odnalezienia zwłok księdza Jerzego jest kłamstwem. Krzysztof Mańko - płetwonurek z Wrocławia już 26 października 1984 roku, w godzinach popołudniowych, odnalazł w Wiśle i wyłowił ciało księdza Popiełuszki. Z zeznań dla IPN, pochodzących od osób obecnych w tym dniu na tamie, wynika, że zwłoki zostały ponownie wyłowione przez płetwonurków, a następnie zaczepione do pontonu i holowane w ten sposób do brzegu, gdzie znajdowała się chwilowa baza płetwonurków i ekipy poszukiwawczej. Potem podjechał po nie samochód marki „Nysa” i do niego zostały załadowane zwłoki.

Krewni płetwonurka opowiadają, że po tym wydarzeniu Mańko czegoś panicznie się bał. Nie chciał z nikim rozmawiać, zamknął się w sobie, a w końcu wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Otrzymał paszport i 1 listopada 1984 roku wyjechał z Polski. Dziś mieszka i pracuje w Grecji. Do Polski wracać nie chce i unika spotkań ze śledczymi IPN. Tylko on może pomóc w ustaleniu co działo się z ciałem księdza przed jego ostatecznym wydobyciem z Wisły w dniu 30 października.

Dzięki zeznaniom pracowników wrocławskiej tamy, śledczy IPN-u odkryli, że po 26 października przeprowadzona została pierwsza sekcja zwłok kapłana (!!!). Tymczasem z zeznań wrocławskich prokuratorów, którzy w 1984 r. prowadzili sprawę, wynika, że sekcję tę wykonał anatomopatolog ze Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Żadna przesłuchiwana osoba nie była jednak w stanie przypomnieć sobie jego nazwiska. W szpitalnym archiwum nie zachował się protokół tej sekcji (choć prawo nakazuje trzymać takie dokumenty przez 20 lat).

Atak na adwokata?

O wyjaśnienie całej sprawy walczył w PRL-u mecenas Andrzej Grabiński, znany obrońca opozycjonistów, podczas „procesu toruńskiego” oskarżyciel posiłkowy reprezentujący rodzinę Popiełuszków. Grabiński chciał apelacji, gdyż dostrzegł rażące błędy w postępowaniu sądowym, które, jego zdaniem, w rezultacie doprowadziły jedynie do zagmatwania całej sprawy. Gdyby do tego doszło, sąd wyższej instancji musiałby ponownie przeprowadzić cały proces. I kłamstwa wyszłyby na jaw.

Na kilka dni przed upływem terminu złożenia apelacji, w domu na Saskiej Kępie należącym do rodziny Grabińskich wybuchła bomba. W zamachu zginęła 25-letnia Małgorzata Grabińska. Tylko tyle, że nie była to nawet krewna mecenas. Właściciel willi nie był adwokatem, zbieżność imienia i nazwiska była przypadkowa.

Czy była to tylko próba zastraszenia czy zamordowania adwokata? Nie dowiemy się nigdy – akta tej sprawy zniknęły w 1989 r.

Śmierć wysokich rangą oficerów

30 listopada 1984 roku w Białobrzegach doszło do wypadku drogowego. Ok. godz. 20. jadącego od strony Krakowa fiata uderzyła rozpędzona ciężarówka marki Jelcz. Na miejscu zginęli dwaj pasażerowie fiata i ich kierowca. W protokole widnieje zapis milicjantów, że zderzenie było czołowe, pasażer i kierowca fiata nie mieli szansy na przeżycie kraksy, a kierowca jelcza zbiegł z miejsca wypadku. Co dziwniejsze - dochodzenia nie było! Kierowcy ciężarówki nie poszukiwano, nie przesłuchano świadków zderzenia.

Prokuratorzy IPN uważają, że ciężarówka staranowała fiata celowo – na wzór metod uczonych na specjalnych kursach KGB i GRU.

Kto zatem zginął w tym wypadku. To akurat wiemy - dwaj wysocy rangą oficerowie komunistycznego MSW: płk Stanisław Trafalski i major Wiesław Piątek. Ich zadaniem było zbadanie działalności Grzegorza Piotrowskiego, Leszka Pękali i Waldemara Chmielewskiego z okresu przed zabójstwem ks. Jerzego. Szczegółowe raporty i notatki wieźli w bagażniku fiata.

Dokumentacji tej nigdy nie odnaleziono. Znaleziono natomiast niektóre ich notatki sporządzane podczas pracy w Krakowie i Tarnowie. Zachowały się w aktach operacyjnych SB. Nie zostały zniszczone w latach 1989-1990 i przejął je IPN.

Notatki te dotyczą działalności Grzegorza Piotrowskiego przeciw Kościołowi i księżom. Z zapisów Trafalskiego i Piątka (sporządzonych na podstawie relacji świadków i SB-ków znających Piotrowskiego) dotyczących lata roku 1982 wynika, że Grzegorz Piotrowski wyjechał wtedy na wakacje do Bułgarii i na granicy rumuńsko-bułgarskiej spotkał się z oficerem KGB o imieniu/pseudonimie Stanisław i nawiązał współpracę. Co ciekawsze, już w trakcie „procesu toruńskiego” opowiadał o tym Adam Pietruszka, lecz sąd odrzucił te zeznania.

W IPN zachował się dokument „Wyjazdy i przyjazdy za lata 1971-1989 pracowników IV Departamentu”. Wynika z nich, że urzędnicy IV Departamentu MSW regularnie wyjeżdżali na spotkania z przedstawicielami V Zarządu Głównego KGB (zarząd ten odpowiedzialny był za zwalczanie dywersji i walkę ideologiczną). Spotkania te odbywały się w Moskwie i Czechosłowacji. Udział w nich brał m.in. Piotrowski. Potwierdzają to szczegółowe raporty z przebiegu tych spotkań. Nie zachowały się za to żadne notatki Piotrowskiego z jego osobistych spotkań z KGB - w tym ze spotkania w 1982 r.

Może to oznaczać, że Piotrowski kontaktował się z KGB bez wiedzy swoich zwierzchników.

Tajemniczy bunkier

Na początku lat 90. śledczy odnaleźli w archiwach MSW rozkaz gen. Kiszczaka z 3 listopada 1984 r. Szef MSZ kazał: „zdezynfekować bunkier wojskowy i składnicę amunicji w Kazuniu. Do wykonania wybrać najbardziej doświadczonych ludzi, najlepszy sprzęt”. Był to rozkaz dosyć sensacyjny - wydał go minister spraw wewnętrznych, a budynkami wojskowymi zarządzał minister obrony narodowej. Czy ksiądz Popiełuszko był przetrzymywany i torturowany w bunkrze w Kazuniu? Oryginał rozkazu zaginął w latach 90-tych - IPN ma tylko kopię.

(na podstawie mat. IPN
opracował ppp)



Stanisław Socha

Lat 64, wykształcenie średnie techniczne
Od 25 lat (1989-2014) przewodniczący Komisji
Zakładowej NSZZ „Solidarność” w ZGM „Zębiec” S.A.
Nieprzerwanie od 1989 r. członek Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.
Radny Miasta i Gminy Ilża (1990-1998).
Radny Powiatu Radomskiego (1998-2002).

**Kandydat na Radnego
Rady Powiatu Radomskiego
z listy PiS w Ilży**



Marek Kuc

Lat 54, wykształcenie wyższe
Przewodniczący miejsko-gminnego koła „Prawo
i Sprawiedliwość” w Pionkach
Od 1981 r. członek NSZZ „Solidarność”, obecnie przewodniczący
KZ NSZZ „Solidarność” przy PWKC Pionki.
Radny miasta Pionki kadencjach 2002-2006, 2006-2010,
2010-2014.

**Kandydat na radnego z listy
Prawo i Sprawiedliwość
Okręg nr 5**

69. rocznica rozbicia więzienia w Radomiu

9 września obchodzono w Radomiu 69. rocznicę rozbicia
więzienia UB. Głównym punktem uroczystości była msza św.
w kościele garnizonowym w Radomiu. Następnie delegacje i
począty sztandarowe przeszły pod mauzoleum pułkownika
Dionizego Czachowskiego.

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska reprezentowała
na tych uroczystościach delegacja: przewodniczący Zdzisław Masz-
kiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, członkowie ZR Jerzy
K. Kaczkowski i Rafał Szukiewicz, wraz z pocztą sztandarowym ZR
oraz pocztą MK nr 1 POiW w Radomiu.

Akcje rozbicia więzień UB w Kielcach i Radomiu były jednymi z
najbardziej udanych akcji podziemia poakowskiego działającego
na terenie dawnego Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. W nocy z 4
na 5 sierpnia 1945r. oddziały Armii Krajowej pod dowództwem kpt.
Antoniego Hedy „Szarego” przeprowadziły akcję rozbicia więzienia
w Kielcach. Mobilizacja do akcji objęła żołnierzy z
dawnego 3. pp leg. AK i 72. pp AK (m.in. pododdziały

por. Stefana Bembińskiego „Harnasia”, ppor. Henryka Podkowiń-
skiego „Ostrolota”, por. Henryka Wojciechowskiego „Sęka”, ppor.
Zygmunta Barkowskiego „Zygmunta”, ppor. Wacława Borowca „Nie-
golewskiego”) – w sumie ok. 180-200 żołnierzy.



69. rocznica rozbicia więzienia w Radomiu

(cd. ze str. 6)

9 września 1945 r. oddziały pod dowództwem Stefana Bembińskiego „Harnasia” na pół godziny opanowały Radom, zdobyły więzienie i uwolniły ok. 300 aresztowanych, w większości swoich organizacyjnych kolegów. Straty wyniosły 3 poległych w walce.

(ppp)

Rafał Szukiewicz

Rozbicie więzienia UB w Radomiu

Latem 1945 r. poakowskie podziemie postanowiło rozbić dwie katownie Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Jedna mieściła się w Kielcach, a druga w Radomiu.

Akcja w Kielcach dowodzona przez Antoniego Hedę ps. „Szary” była często opisywana na łamach różnych mediów. Jeśli chodzi o akcję w Radomiu, to była ona mniej znana, ale wykonana z wielką brawurą, hartem ducha i z wielkim patriotyzmem uczestników.

9 września 1945 r. czyli 69 lat temu oddziały pod dowództwem Stefana Bembińskiego „Harnasia” na pół godziny opanowały miasto, zdobyły więzienie i uwolniły aresztowanych – w większości swoich współtowarzyszy broni. Akcja zakończona bez większych zakłóceń dała wielkie nadzieje i szanse dla bohaterskich żołnierzy AK, a także kolejnych pokoleń Polaków.

Warto wspomnieć i przybliżyć sylwetkę jednego z głównych oprawców, który wykonywał wyroki śmierci na skazanych, uwięzionych



bohaterach. Chodzi tutaj o Wacława Ziółka (2.10.1927-4.08.2006) ps. „Plama” (od czerwonego znamienia na lewym policzku). Kat, egzekutor i oprawca więźniów kieleckich oraz radomskich w jednym. Przyjeżdżał na umówiony dzień z Kielc do Radomia i „za głowę” każdego powieszonego otrzymywał 700-800 ówczesnych złotych. Po opuszczeniu na przełomie lat 60. i 70. XX w. szeregów Urzędu Bezpieczeństwa zasilił szeregi Milicji Obywatelskiej, gdzie dosłużył się stopnia pułkownika. Po odejściu na „zasłużoną” milicyjno-ubecką emeryturę inkasował z tego tytułu co miesiąc ok. 5 tys. zł. Zmarł w 2006 r. i został pochowany na jednym z kieleckich cmentarzy.



Krzyż dla robotników „Pronitu”

13 września na terenie d. „Pronitu” w Pionkach odbyła się uroczystość poświęcenia nowego krzyża ufundowanego przez „Solidarność” ku czci pracowników tych zakładów, którzy zginęli tragicznie w miejscu pracy.

Pierwszy krzyż na terenie b. fabryki „Solidarność” postawiła 33 lata temu, tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego – w listopadzie 1981 r. Miał upamiętniać ofiary tragicznych wypadków podczas pracy w pionkowskiej fabryce. Szacuje się, że przez ponad 70 lat na terenie byłych zakładów zbrojeniowych, w tragicznych eksplozjach i wybuchach zginęło ponad 100 osób.

Nowy, dębowy krzyż, ufundowany ponownie z inicjatywy TTK Pionki i ZR poświęcił biskup radomski Henryk Tomasik. We mszy świętej na terenie d. „Pronitu” uczestniczyło około 100 członków i sympatyków naszego Związku. ZR reprezentowała delegacja – przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący – Krzysztof Kośła i Zbigniew Dziubasik, członek ZR – Wiesław Wabik, poczty sztandarowe ZR i TTK Pionki.

Mszę świętą odprawili ks. Stanisław Celej i ks. kanonik Stanisław Bujnowski oraz JE ks. biskup ordynariusz Henryk Tomasik. Obok nowego krzyża, wykonanego z dębu, umieszczono fragment starego krzyża.



Marek Kuc i Zdzisław Maszkiewicz z fragmentem starego krzyża

Informacje-wskaźniki cz. 1

WYNAGRODZENIA I ŚWIADCZENIA

Minimalne wynagrodzenie od stycznia 2014r.:

100 proc. - 1680zł brutto,

pierwszy rok pracy(80proc.) -1344 zł.

Najniższe(ważne tam, gdzie w przepisach mowa jestnajniższym, a nie minimalnym wynagrodzeniu): 760 zł brutto.

Przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej:

3739,97zł- w II kwartale 2014 r.

3895,31 zł - w I kwartale 2014 r.

INNE STAWKI W PRAWIE PRACY

Maksymalna kwota odprawy z tytułu zwolnień grupowych w 2014 r. -25 200zł.

Współczynnik urlopowy w 2014 r. (dla zatrudnionego na cały etat) - 20,83

EMERYTURY I ŚWIADCZENIA

Emerytury i renty corocznie są waloryzowane od 1 marca. Waloryzacja polega na pomnożeniu kwoty świadczenia podstawy jego wymiaru przysługującej ostatniego dnia lutego roku kalendarzowego przez wskaźnik waloryzacji.

Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2014 r.wynosi 101,6 proc.(Mon. Pol. z 2014 r., poz. 150).

Ważne!Waloryzacja tym wskaźnikiem objęła emerytury i renty przyznane przed terminem waloryzacji, czyli przed 1 marca 2014 r.

NAJNIŻSZE EMERYTURY I RENTY OD 1 MARCA 2014 R.

844,45 zł- emerytura, emerytura pomostowa, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renta rodzinna (do 28 lutego 2014 r. wynosiła 831,15 zł),

648,13 zł- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (do 28 lutego 2014 r. wynosiła 637,92 zł),

1013,34 zł- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową oraz renta rodzinna wypadkowa (do 28 lutego 2014 r. 997,38 zł),

777,76 zł- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (do 28 lutego 2014r.765,50 zł),

Kwota bazowa potrzebna do ustalenia wysokości emerytury lub renty od 1 marca 2014r.do 28 lutego 2015 r. -3191,93 zł.

Szkolenie

29-30 września 2014 r. w siedzibie ZR przy ul. Traugutta 52 w Radomiu odbyło się szkolenie dla przewodniczących Komisji Zakładowych wybranych po raz pierwszy na kadencję 2014-2018 – „Prawo związkowe - prawo pracy”. Zajęcia prowadziła Grażyna Szarlak z Regionu Mazowsze, a udział wzięło ponad 20 przewodniczących z komisji zakładowych: SPZZOZ w Lipsku, DPS „Nad Potokiem” w Radomiu, MOPS Radom, RSM, PSP w Radomiu, DPS przy ul. Zieliarów w Radomiu, DPS Weterana Walki i Pracy w Radomiu, MSG w Radomiu, Pral-tikera radom, ZOZ w Skaryszewie, Faurecii Grójec, KGK Kozienice, Enea Wytwarzanie, SM „Nasz Dom” w Radomiu, Nadleśnictwie Radom, MK w Muzeum Wsi Radomskiej oraz Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, Caritas w Jasieńcu Iłżeckim, Hortex Przysucha.



Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

26-600 Radom ul Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net

solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax

centrala – 483623643/4836251-61 centrala

sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośla - wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych - wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowość - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biurowo Terenowe ZR - TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biurowo Terenowe ZR - TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogródowa 8

– szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biurowo Terenowe ZR - TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński

Biurowo Terenowe ZR - TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach

Biurowo Terenowe ZR - TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

-szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tft i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

Numer 761 zamknięto 1.10.2014

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. I/O/Radom 2312403259111000030031542